

ŻYD

BINJOMIN RESLER

Z ŻARGONII¹



Z oficjalnych syjonistycznych i hebraistycznych kręgów często dochodzi pytanie: „W jaki sposób przyczyniliście się do budowy kraju? Coście dla niego zdziałali, że przychodzicie nam dawać wskazówki, jak mamy postępować? Jakim prawem walczyacie o jidysz i bronicie jego praw w Palestynie?!¹”.

Oto odpowiedź: jeśli „działać” znaczy jedynie politykować, rozwozić się nad narodowym wybawieniem, oraz wysyłać innych, by zdobywali kraj – to mój osobisty wkład w to przedsięwzięcie jest poniżej zera. Ale na ulicach Tel Awiwu stoją dziesiątki domów, a w tych domach są kamienne podłogi (robione z *balat*³), które kładłem własnymi rękami; w kilku wiejskich osiedlach są ogrody, które pomagałem przekopywać i uwalniać ze skalnego pancerza. I choćby to daje mi pewne prawo do wypowiedzania się na temat języka, którego w mojej starej ojczyźnie nie pozwala mi się używać.

Tak, moja stara ojczyzna to Palestyna. Bo kiedy wybieram się z wizytą do matki, siostry, braci i kuzynów, nie udaję się już do Galicji, ale – do Raanany, do Tel Awiwu i do Hajfy, gdzie wszyscy oni mieszkają i budują kraj, w dosłownym sensie tego słowa!

Do Palestyny nie przyjechałem jako literat (miałem wówczas na sumieniu jedynie kilka wierszy). Przyjechałem jako chaluc. Dopóki nie postawiłem stopy na „starej ziemi”, nie miałem pojęcia, że powinienem mieć jakiś stosunek do moich języków. Wychowałem się w obu, w jidysz i w hebrajskim – są jak para oczu w głowie. Pozbawcie mnie jednego, a zrobicie ze mnie nieszczęśliwego kalekę!

Moje znajomości i kontakty w kręgach literackich Palestyny ograniczały się w pierwszych dniach do... jednego jedyne go poety, Uriego Cwi Grinberga⁴, przyjaciela z dawnych młodzieńczych lat we Lwowie. Pewnego pięknego dnia na zalanej słońcem ulicy Tel Awiwu Uri przedstawił mnie słynnemu hebrajskiemu pisarzowi Aszerowi Baraszowi⁵. Barasz mówił do mnie po hebrajsku, a ja, całkiem naturalnie, odpowiadałem mu też po hebrajsku. Nie po to przyjechałem do Palestyny, by prowadzić wojnę językową. Myślałem sobie, że jeśli wszyscy Żydzi znają tu hebrajski i porozumiewają się w tym języku, to proszę bardzo: też będę mówił jak oni... Że można prześladować język żydowski, planowo wykorzeniać jidyszową literaturę i kulturę – usprawiedliwiając to ideologiczną podszewką narodowego przebudzenia, ujednolicenia oraz równie głębokimi racjami –

to mi się w najśmielszych snach nie śniło. Drwiny, pogarda i obcość dzielące Żydów jidyszowych i Hebrajczyków w Palestynie? Taka dziwaczna myśl nawet mi w głowie nie powstała przed przyjazdem.

Aż tu pan Barasz, kiedy tak sobie spacerowaliśmy po mieście, zaprosił mnie do domu. Chcąc sprawdzić, czy pamięta jeszcze polski, zaczął nagle mówić do mnie w języku Mickiewicza i recytować kawałki z *Pana Tadeusza*. A od polskiego do jidysz jest już przecież żabi skok... Kiedy rozmawialiśmy już w *mame-loszn*⁶, w pokoju pojawił się Chaki (Jicchak) Barasz, jego sześciolatek wówczas syn. Mały Chaki przysłuchiwał się przez chwilę naszej rozmowie, po czym pokazał nagle na mnie palcem i powiedział, co następuje: *Aba, ha-adon ha-ze mi-żargonja?* (Tato, czy ten Pan jest z Żargonii?).

Jasne jak słońce: on, Chaki, jest Hebrajczykiem i mówi po hebrajsku. Ja natomiast, gość, mówię w żargonie, należą więc zapewne do owego dziwacznej plemienia żyjącego w dalekiej Żargonii. Więc co taki Hebrajczyk Chaki może mieć ze mną wspólnego?

Czy mój przyjaciel Barasz się zawstydził? „On to mówi z całą swą prostotą” (*Hu mesiach lefi tomo*) – powiedział z uśmiechem. Czyli: „Przez usta mojego syna, czystego i niewinnego jak baranek, przemawia prawda”...

1 >> Ten tekst pod tytułem *A jid fun żargonland* ukazał się w zbiorze *Jidysz in Erec-Jisroel: redes, faktn, dokumentn* [Jidysz w Palestynie: przemówienia, fakty, dokumenty], New York: Astoria-Pres, 1936. Wszystkie przypisy pochodzą od tłumaczki.

2 >> W oryginalne *Erec Jisrael*, pol. Ziemia Izraela, termin używany w hebrajskim i w jidysz (wym. 'erec jisroel') na określenie mandatowej Palestyny przed uzyskaniem przez państwo Izrael niepodległości w 1948 roku.

3 >> Z hebr. *balatot*, rodzaj kamienia.

4 >> Uri Cwi Grinberg (ur. w 1896 roku w Białym Kamieniu w okolicach Lwowa, zm. w 1981 roku w Ramat Gan) – poeta tworzący w jidysz i po hebrajsku, jeden z najważniejszych przedstawicieli awangardy żydowskiej po pierwszej wojnie światowej. W 1923 roku osiedlił się w Palestynie. Związany początkowo z syjonizmem robotniczym, a następnie z syjonizmem rewizjonistycznym.

5 >> Aszer Barasz (1889–1952) – hebrajski pisarz i tłumacz urodzony w Galicji. Osiedlił się w Palestynie w 1914 roku.

6 >> Jid. *mame-loszn* – dost. 'język matczyny', obiegowa nazwa języka jidysz.

